

# Wciąż nie ma kontaktu z Philae

16 kwietnia 2015

Lądownik Philae, który przebywa na powierzchni komety 67P/Czuriumow-Gierasimienko, wciąż nie został odnaleziony, ale z każdym dniem rosną szanse na nawiązanie kontaktu z nim. Przed trzema dniami sonda Rosetta, statek-matka Philae, rozpoczęła nasłuchiwanie sygnałów z lądownika.

Philae wylądował na jądrze komety 12 listopada ubiegłego roku. Jednak zamiast umocować się doń harpunem, lądownik odbił się kilkukrotnie i trafił w nieznane zacienione miejsce pod nawisem skalnym. Naukowcy mają nadzieję, że w miarę zbliżania się do Słońca światło naszej gwiazdy trafi na ogniwa fotowoltaiczne lądownika, załaduje jego akumulatory, dzięki czemu możliwe będzie nawiązanie łączności. Próbowano już już nawiązać pomiędzy 12 a 18 marca, lecz były to próby nieudane.

– Istnieje szansa, że w kwietniu-maju możliwe będzie uruchomienie komputera lądownika. Najlepszym jednak terminem jest okres od maja do czerwca – mówi Stephan Ulames, menedżer projektu.

Przed dwoma dniami kometa znalazła się w peryhelium, czyli w najbliższym Słońca punkcie swej orbity. Do wczoraj nie udało się nawiązać kontaktu z lądownikiem, co może oznaczać, że w ogóle się to nie uda.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](http://KopalniaWiedzy.pl)